GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY ... INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6733. Lwów, niedziela, 10 czerwca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. **Cena egz. 600 Mp.** Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Senat wobec expose premjera.

Marszałek Piłsudski gen. inspektorem armii?

Warszawa. Tel. wł. (m.) Z poważnych kół politycznych dowiadujemy się, że rząd zamierza wnieść do Sejmu projekt ustawy **o utworzeniu generalnego inspektoratu armji.** Na stanowisko to ma być powołany drogą specjalnej uchwały sejmowej **marsz. Piłsudski.** przytem czynione są **starania, aby uchwała sejmowa w tej sprawie zapadła jednomyślnie.** O ile marsz. Piłsudski nominację tę przyjmie, wówczas szefowstwo sztabu generalnego zostanie powierzone **gen. Sikorskiemu.** a resort spraw wojskowych gen. Stanisławowi **Hallerowi** albo gen. **Szeptyckiemu.**

Sen. Nowak wstąpił do klubu Dąbskiego.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Sen. **Nowak** prezes związku nauczycielskiego polskiego wystosował do pos. Jana **Dąbskiego,** prezesa klubu Piastowców pismo, w którem oświadcza, że przestał **być hospitantem klubu senackiego PSL.** Piasta. Równocześnie p. Nowak zawiadamia prezesa klubu ludowego PSL. p. Jana Dąbskiego, iż **zgłasza się na hospitanta jego klubu.**

Grozi nowe zerwanie stosunków Anglji z Rosją.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z Londynu donoszą do Berlina, że w tamtejszych kołach politycznych sądzą obecnie, że w **rokowaniach** angielsko-rosyjskich **doszło** do sytuacji najbardziej krytycznej, wobec czego **zerwanie stosunków między obu państwami może nastąpić lada chwila.**

DZIWACTWA W KRAINIE JANKESÓW.



Wnętrze osobliwej kawiarni w Nowym Jorku. Gościom usługują kelnerki w kostjumach kąpielowych. Kawiarnia ta cieszy się ogromnem powodzeniem, a warto też zaznaczyć, że zaraz w pierwszym tygodniu po otwarciu trzy kelnerki z ogólnej liczby dwudziestu dwu wyszły za mąż i właśnie za gości, którym usługiwały.

INWALIDZI NIE DOSTANĄ KONI.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Minister skarbu oświadczył min. spraw wojskowych, że **nie może zgodzić się na sprzedaż inwalidom i osadnikom wybrakowanych koni wojskowych po cenach szacunkowych.**

—o—

POPYT NA MARKĘ POLSKĄ W GDAŃSKU.

Gdańsk. (AW.) Ostatnie ograniczenie transakcji dolarami przez Izbę handlową spowodowało **rzucenie się spekulantów na markę polską,** której notowania na środowej giełdzie gdańskiej przekroczyły notowania giełdy berlińskiej przy wielkim popycie. Za markę polską **płacono 135 fenigów niemieckich.**

—o—

CIERPIENIA TYCHONA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z Moskwy donoszą, że **bolszewicy przenieśli patrjarchę** Tychona do więzienia **kazańskiego, gdzie umieścili go w oddzielnej celi.** Stan zdrowia patryjarchy Tychona pogorszył się znacznie. **Cierpi on na wątrobę.**

Na pomoc osadnikom kresowym.

Wojewoda Zawistowski zajął się gorąco ich losem.

Tarnopol w czerwcu.

Niedawno odbył się w Tarnopolu zjazd osadników powiatów **tarnopolskiego i zbarazkiego,** zwołany z inicjatywy Delegatury tarnopolskiej Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, **w sprawie organizacji gospodarczo-spółdzielczej osadników i w sprawie sposobu rozdziału 50-miljardowego kredytu, uzyskanego od rządu**

na pomoc dla osadników.

Jako goście przybyli: Pan Wojewoda dr. Lucjan **Zawistowski,** starosta **Eckhardt,** komisarz ziemski **Waśkowski,** wiceprezes sądu okręgowego i dyrektor Spółki „rolniczo-osadniczej **Czarnecki,** komisarz rządowy miasta Tarnopola i prezes rady nadzorczej składnicy Kółek rolniczych w Tarnopolu dr. **Lenkiewicz** i w. in.

Zjazd zagaił p. **Tomaszewski,** poczem dyrektor biura **Małopolskiego** Towarzystwa **Rolniczego we** Lwowie p. Jan **Dracz** spowodował wybór prezydjum zjazdu, w skład którego weszli jako przewodniczący p. Józef **Saldl** (dawniej profesor gimnazjalny, obecnie rolnik-osadnik z Kupczyniec), zaś jako **zastępca** p. Walenty **Bednarski** z Proszowej. Na sekretarza powołano p. Stanisława **Przepiórę,** akademika i osadnika z Zagrobeli.

Następnie pan wojewoda tarnopolski dr. Lucjan **Zawistowski** powitał Zjazd jako

reprezentant rządu

w gorących słowach, wyrażając radość, że może osobiście zetknąć się z osadnikami i usłyszeć ich bole i żale — **zapewniając zgromadzonych, że tragiczne położenie i potrzeby osadnictwa są mu dobrze znane i gorąco interesuje się ich losem.** Obok pomocy materialnej, którą ma zapewnić uchwalony przez Sejm kredyt 50-miljardowy, jest jeszcze wiele do zrobienia, jak stworzenie osobnych gmin z **osad,** budowa szkół, kościołów, **kaplic dla osad** itp., które to sprawy **będzie miał na** oku, **toteż zgromadzeni mogą liczyć zawsze na jego pomoc i z wszelkiemi żądaniami odnosić się wprost do niego.**

Mowa pana **wojewody wywarła** na zgromadzonych **głębokie wrażenie,** czemu oprócz rzęsistych oklas-

ków dał wyraz dyrektor Dracz, podnosząc w dalszem przemówieniu, iż z podobnie życzliwem wystąpieniem ze strony przedstawiciela władzy spotkał się poraz pierwszy w czasie swojej pracy społecznej.

Następnie przemówił pan wiceprezes sądu okręgowego Czarnecki imieniem Spółki rolniczo-osadniczej, którą na zebraniu reprezentował i zapewnił, że staraniem tej Spółki będzie dopomódz osadnikom w budowie osad i sadyb, do czego posłuży uruchomiona

cegielnia parowa pod Tarnopolem,

która będzie dostarczała osadnikom cegły po niskich cenach.

W dalszym ciągu wygłosił pan Leon Chalabowski, referent osadniczy z lwowskiego biura Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego referat „O organizacji gospodarczo-spółdzielczej osadników", przedstawiając sprawę osadnicza, jej przyczyny i cele. Uzyskany właśnie

kredyt 50-miljardowy

przyczyni się niewątpliwie do polepszenia bytu osadnictwa, a dążeniem tak Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, jak i Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie będzie, aby kredyt ten **jak najprędzej dostał się do rąk osadników i przyczynił się do polepszenia ich bytu.** W tym celu powołany zostanie do życia Komitet doradczy, złożony z delegatów z każdej kolonji, a to w celu racjonalnego, sprawiedliwego i szybkiego rozdzielenia pożyczki. Nawołuje dalej do stworzenia powiatowego Komitetu osadników, którego zadaniem będzie czuwać nad całością spraw osadniczych w powiecie, oraz zaopatrywać poszczególne kolonie w potrzebne materjały budowlane i inwentarze żywe i martwe.

Bliższe szczegóły o formie i sposobie pożyczki wyjaśnia komisarz ziemski p. **Waśkowski** w ten sposób, że z funduszu 50-miljardów okręg lwowski ma otrzymać 10-miljardów, zaś

na powiaty tarnopolski i zbarazki przypadnie łącznie około 3 miljardy

w dwóch ratach, a to obecnie mk. 1,200.000.000.

Pożyczka na razie będzie krótkoterminowa, jednoroczna, lecz każdy osadnik będzie mógł po roku uzyskać prolongatę w spłacie.

Nad formą i sposobem otrzymania pożyczki rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której pan wojewoda ułatwił zjazdowi skonkretyzowanie żądań co do sposobu rozdziału zapomóg pod względem technicznym, poczem powzięto następującą rezolucję:

Zgromadzeni osadnicy powiatu tarnopolskiego i zbarazkiego w liczbie 250 uchwalają jednogłośnie prosić Okręgowy Urząd Ziemski, aby pożyczka z kredytu 50 miljardów została przyznaną osadnikom w jak najkrótszym czasie w gotówce do rąk własnych celem zużytkowania jak tego wymaga ich dzisiejszy stan gospodarczy."

Następnie przystąpiono do drugiej części obrad o formie organizacji osadników, którą przedstawił p. dyrektor **Dracz**, poczem zjazd uchwalił zorganizować Związek powiatowy osadników dla gospodarczego ujęcia wszystkich spraw związanych z osadnictwem. Dla przeprowadzenia wyborów takiej organizacji osadniczej, wybrano na zjeździe „Tymczasowy Komitet osadniczy", złożony z przewodniczącego i 10 członków.

Do 10. czerwca br. ma każda kolonja wybrać 2—3 delegatów, którzy w dniu 10. czerwca zjadą się w Tarnopolu, celem dokonania wyborów Związku powiatowego.

W końcu po krótkiem przemówieniu dra **Lenkiewicza, który** nazwał osadnictwo obecne „powrotną falą" i życzył powodzenia w podjętej przez zjazd pracy — zjazd zamknięto po odśpiewaniu „Roty".

Senat o expose prem. Witosa.

Debata w kwestjach zasadniczych. — Min. Stecki został „dzikim". -- Ostry atak na min. Kiernika.

Warszawa. (Tel. wł. (m). Na dzisiejszem posiedzeniu senatu sen. **Woźnicki** (Wyzwolenie) wniósł w imieniu stronnictwa o skreślenie pierwszego punktu obrad, jakim była **dyskusja nad exposé premjera Witosa,** motywując swój wniosek tem, że **konstytucja w żadnym punkcie nie mówi o tem, aby rząd musiał składać oświadczenie w senacie, a senat miał ustosunkować się do rządu. Tylko sejm ma prawo wyrażać votum ufności rządowi.** Regulamin senatu dopuszcza obecność rządu na posiedzeniach senackich, ale konstytucja o tem nic nie mówi (sen. ks. Mackiewicz: Ale i nie zabrania).

Sen. **Woźnicki:** I stróżowi przy ul. Wiejskiej nr. 6 konstytucja nie zabrania brać udziału w obradach, a jednak udziału nie bierze.

Ks. **Mackiewicz:** Co najmniej trywialnie.

Sen. **Woźnicki:** W konstytucji francuskiej powiedziane jest wyraźnie, że **rząd ma prawo brać udział w obradach obu izb.** Nasza konstytucja tego nie przewiduje. Rozprawa nad exposé p. Sikorskiego była o tyle uzasadniona, że premjer wygłosił w senacie inne oświadczenie, niż w Sejmie. P. prezes Witos natomiast bezceremonjalnie ułatwił sobie zadanie, odczytując to samo wyprac owanie, które wygłosił w Sejmie.

Sen. **Buzek:** Bardzo słusznie.

Sen. **Woźnicki:** P. Witos nie **odpowiedział na ciężkie zarzuty postawione mu w Sejmie.** Jeżeli więc tak lekko potraktował Izbę, która ma prawo wyrazić mu votum nieufności to jak portraktować dyskusję w Senacie? Zainteresowanie się społeczeństwa dzisiejszą dyskusją uwidacznia się w obsadzie galerji (sen. Woźnicki wskazuje ręką na słabą obsadę galerji). **Społeczeństwo wkrótce wypowie swój sąd chociażby dlatego, że marka polska tak „wysoko stanęła" za czasów obecnego rządu.**

Do głosu w tej samej sprawie zapisał się jeszcze sen. Posner (P. P. S.) Ponieważ jednak według regulaminu wolno przemawiać tylko jednemu mowcy za i przeciw wnioskowi. Marsz. udzielił głosu sen. **Balickiemu** (Z. L. N.), który **sprzeciwił się poglądowi jakoby rząd nie miał prawa uczestniczyć w obradach Senatu, przeciwnie rząd ma nawet obowiązek, a Senat wysłuchawszy expose musi o niem wypowiedzieć swe zdanie.** — Mowca prosi o odrzucenie wniosku sen. Woźnickiego.

Wniosek sen. **Woźnickiego** o odroczenie obrad i skreślenie pierwszego punktu porządku dziennego senat **odrzucił.** Rozwinęła się **dyskusja nad expose prezydenta ministrów.**

Imieniem **Z. L. N.** przemawiał sen. Koskowski, który oświadczył, że rząd obecny będzie użyteczny dla państwa i wyraził mu votum zaufania. Imieniem **P. S. L. Piasta** sen. **Biały** oświadczył, iż ma pełne zaufanie do rządu **Witosa** i wyraził mu votum zaufania. Rząd **ten** jako rząd parlamentarny oparty na zaufaniu większości polskiej inicjonuje i zapoczątkuje nową lepszą erę w odrodzonej Polsce.

Wrażenie wywarło ukazanie się na trybunie sen. **Steckiego,** który wystąpił przeciw części expose premjera omawiającej reformę rolną. Wrażenie to wywołało ze względu na **przynależność partyjną p. Steckiego,** który zasiada w **Z. L. N.** Jak się później okazało **sen. Stecki** na **znak protestu przeciw paktowi prawicy z Piastowcami w stosunku do reformy rolnej wystąpił z klubu i został dzikim.** Przemawiał potem sen. **Krzyżanowski,** który atakował **bardzo ostro min.** spraw wewnętrznych **Kiernika** i przedstawiciele innych klubów. **Prem. Witos na wszystkie te wywody odpowiedział wyczerpująco.**

Minister Seyda o polityce zagranicznej.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Na dzisiejszem posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych, min. spraw zagranicznych **Seyda** wygłosił expose, w którem po omówieniu spraw Ruhry poruszył **kwestję stosunku Polski do Europy środkowej.** Wrogi stosunek Niemiec do Polski — mówił p. Seyda — wymaga z naszej strony ogromnego wysiłku celem rozumnego ustosunkowania państw **wskrzesonych** na gruzach mocarstw centralnych racjonalnego zorganizowania Europy środkowej. Niezbędnem jest skoordynowanie prac narodów i państw od Bałtyku aż na Bałkany. Kooperacja polsko-rumuńska winna być uzupełniona współpracą z Jugosławią i Czechosłowacją. Na północy winniśmy mieć **oparcie w państwach bałtyckich.**

Co do uregulowania losów mniejszości narodowych na Śląsku Cieszyńskim i załatwienie sprawy Jaworzyny przez Radę Ambasadorów, conajmniej w granicach uchwalonych przez komisję delimitacyjną, usunie zapory na drodze sharmonizowania polityki polskiej i czeskiej.

Co się tyczy **Rosji,** stosunki na Wschodzie wciąż jeszcze są nieuregulowane. Rząd sowiecki winien złożyć konkretne dowody dobrej woli. Do tych dowodów można zaliczyć już niejako wiadomość z Moskwy, które mówią **o uwolnieniu dziekana Zielińskiego, o otworzeniu kościołów w Petersburgu,** zarządzeniach w zakresie reewakuacji i przyrzeczeń dotyczących reparacji i opcji.

W stosunku do **Gdańska** należy zaznaczyć, że Gdańsk prowadzi w stosunku do Polski **politykę wyzywającą.** Korzystając z pobytu w Warszawie Sir Drummonda, rząd polski przedstawił stosunki polsko-gdańskie bez osłonek zaznaczając, **że wolne miasto Gdańsk zostało oddane Polsce, aby zabezpieczyć jej konieczny dostęp do morza, a tymczasem senat gdański stara się ten dostęp utrudniać.** Rząd polski stoi przy traktacie wersalskim i **odmawia wszelkich pertraktacji z senatem gdańskim.** Jednakże na bezprawia gdańskie Polska zastosuje legalne, ale bardzo stanowcze środki, które spowodują w Gdańsku otrzeźwienie i liczenie się z rzeczywistością.

KRWAWY SĄD W JEKATERYNOSŁAWIU.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z Charkowa donoszą, że w Jekaterynosławiu zakończył się proces ukr. komitetu powstańczego. **25 oskarżonych rozstrzelano,** zaś 115 skazano na długoterminowe ciężkie roboty.

Delegat Ligi Narodów w Gdańsku.

Gdańsk. (PAT.) **Dziś odbyło** się w ratuszu śniadanie wydane przez **prezydenta senatu wolnego miasta** Gdańska na cześć sekretarza Ligi Narodów Sir Erica Drummonda. Sir Eric Drummond, odpowiadając na przemówienie prez. Sahma, podkreślił **konieczność lojalnego wypełniania zobowiązań, które nakłada na wolne miasto Gdańsk traktat wersalski i wypływające z niego układy.**

„Danzig. Neue Nachrichten", omawiając przyjazd Sir Erica Drummonda do Gdańska, pisze, że **do stosunku Polski do Gdańska Liga Narodów przywiązuje wielkie znaczenie i że podda je gruntownemu zbadaniu.**

GDAŃSK WYDALA ROBOTNIKÓW POLSKICH.

Gdańsk. (PAT.) Dzienniki gdańskie donoszą, że w ostatnich czasach oddział senatu wolnego miasta Gdańska, tak zwany wydział demobilizacyjny wręczył **licznym robotnikom polskim wezwanie opuszczenia Gdańska.** Motywem tego rozkazu ma być okoliczność, że robotnicy ci zabierają pracę gdańszczanom.

Wypłacić artystom gażę

albo zamknąć teatr.

(d.) Stosunki w miejskich teatrach lwowskich z każdym dniem stają się coraz fatalniejsze. Pustki na przedstawieniach przerażające. Występy Gruszczyńskiego nie doszły do skutku, sztuka zaś „Popas króla Jegomości" pod względem kasowym zawiodła. A co gorsza **do dzisiejszego dnia gaże personalu teatralnego za czerwiec nie wypłacone, jak również dodatek za maj!**

Kierownicy teatrów oświadczają, że kasa gminna nie ma pieniędzy. Wskutek **tego personal teatralny,** skazany na **przymusową głodówkę,** musi zapożyczać się u lichwiarzy lub wyprzedawać rzeczy. Jeśli stan taki potrwa jeszcze kilka dni, **artyści zmuszeni będą do zaprzestania pracy.**

Jak z tego widzimy gospodarka gminna w teatrze jest skandaliczna, deficyt teatralny rośnie z każdym dniem, a sama sztuka nie ma żadnych korzyści.

Sprawą teatru miejskiego powinna zająć się energicznie Rada miejska i ostatecznie powziąć decyzję: albo regularnie wypłacać należytości swoim pracownikom, albo teatr zamknąć, skoro on się nie opłaca i naraża mieszkańców na płacenie większych podatków jedynie skutkiem nieodołężnego kierownictwa tem przedsiębiorstwem.

Armia sowiecka w stadjum rozkładu.

Rozwiązuje się jeden buntowniczy pułk po drugim.

Pogranicze nad Zbruczem
8. czerwca.

(=) Jak informują nas z pewnego źródła, **rozkład wśród armji czerwonej, znajdujący swój wyraz w zupełnym braku karności, a w pewnej mierze nawet w czynnych wystąpieniach przeciw ustrojowi sowieckiemu przybrał w ostatnim czasie takie**

zastraszające rozmiary,

iż wyższe dowództwo armją czerwoną (tzw. „rewwojensowet") **zmuszone było**

rozwiązać cały szereg formacyj wojskowych.

(prócz znanej jazdy Budiennego, o czem pisaliśmy już dawniej w „Gazecie Porannej").

Ostatnio najwyższa rada wojskowa rozwiązała **drugą osobną brygadę kawalerji**, która do ostatnich czasów rozlokowana była w gubernji Kazańskiej. Rozwiązanie tej formacji wojskowej nastąpiło skutkiem **zorganizowania przez czerwonych kawalerzystów buntu zbrojnego**, w czasie którego **zamordowano 3 „politkomów"** (komisarzy politycznych) **i kilku komunistów z pośród oficerów.** Przed rozwiązaniem brygady rozstrzelano 30 głównych uczestników buntu.

Fakt ten nie jest zjawiskiem odosobnionym. Oto — wedle tych danych, w ostatnich 3 miesiącach rozwiązano (z powodu buntów

jeszcze 3 pułki piechoty

i kilka batalionów specjalnych.

Rozkład i wogóle opór wobec władzy sowieckiej **daje się równocześnie zauważyć i wśród sowieckiej warstwy urzędniczej.**

Oto np., jak urzędownie ogłoszono, dokonano ostatnio „czystki" (tj. zwolnienia nieodpowiednich żywiołów) **składu urzędniczego komisarjatu sądowego — i w rezultacie — na razie zwolniono** — (rzecz jasna, **nie z kaprysu.**

1446 odpowiedzialnych pracowników,

a „czystka" trwa dalej.

Za to inny „wymiar sprawiedliwości" **stosuje się do tych, którzy** nie zadowalniają się „biernym oporem" wobec władz sowieckich, a wolą **„czynne przeciwdziałanie".** Takich to „kontrrewolucjonistów" zaliczają do szeregów „powstańców", wobec których jedyna miara ukarania jest... **stracenie...** Oto **ostatnio rozstrzelano 5 uczestników oddziału powstańczego Ptaszyńskiego, który operował w rejonie Mińska**

MODY PARYSKIE.



Najnowsze modele kapeluszy damskich.

Olbrzymie rozruchy antyczeskie w Słowacji.

W tych dniach odbył się wielki wiec bezrobotnych w **Zwoleniu** na Słowaczyźnie, który **przemienił się po przemówieniach kilku polityków słowackich**

w wielką demonstrację antyczeską.

Demonstranci przeszli **przez miasto w** liczbie kilku tysięcy i **przepędzali wszędzie przybyszów czeskich.** Nadto udali się i do domu wojewody (żupana), gdzie, **rozpędzając również wszystkich urzędników czeskich, powybijali w urzędach wszystkie szyby w oknach i połamali urządzenia.** Musiały wystąpić policja i wojsko, aby przywrócić porządek w mieście i okolicy, ponieważ i tam także nie śmieli się Czesi **pokazywać** na ulicy.

Równocześnie z tą wiadomością nadchodzą także i z Rusi Przykarpackiej wieści o **wielkich zaburzeniach. W Ungwarze** napadli robotnicy ruscy, na przybyłych tam robotników czeskich i **zmusili przeszło 800 Czechów do opuszczenia Rusi Przykarpackiej.** W tym wypadku interwenjował rząd czeski w tym kierunku, aby odtransportowano czeskich robotników jak najprędzej, albowiem z powodu ogólnego niezadowolenia ludności **boją się Czesi rewolucji**

Bestjalski ojcobójca został uwolniony.

(Od naszego sprawozdawcy.)

Stanisławów, w czerwcu.

(st.) Jak nieobliczalne są czasem wyroki ławy przysięgłych, niech będzie dowodem wynik pierwszej rozprawy czerwcowej kadencji sędziów przysięgłych w Stanisławowie, która odbyła się dnia 4. b. m. pod przewodnictwem s. o. Staszewskiego. Oskarżał prok. Weiss, bronił dr. Baczyński.

Na ławie oskarżonych zasiadł Michał Bałyk, gospodarz z Uhornik, oskarżony o zbrodnię **zabójstwa swego ojca,** siedemdziesięcioletniego Iwana Bałyka, **w sposób nawskroś zwyrodniały i bestjalski.** Śp. Iwan Bałyk, wydzieliwszy część posiadłości niełubianemu przez siebie starszemu synowi Dmytrowi, resztę zapisał młodszemu Michałowi, ojcu rodziny, u którego też pozostał, by dokończyć spokojnie życia. Zaznaczyć należy, że **oskarżony był najukochańszem dzieckiem denata.** Po pewnym czasie stosunki pomiędzy ojcem a synem **zaczęły się zaostrzać,** aż przyszło do **zajścia w dniu 21. kwietnia b. r.,** kiedy to **po krótkiej sprzeczce Bałyk uderzył ojca w głowę pięścią,** a powaliwszy go na ziemię, **począł starca tratować obcasami tak, iż**

złamał mu 23 żeber,

z tych niektóre dwukrotnie i kręgosłup, zmiażdżył dolną szczękę, załamał czaszkę, jakoteż pokaleczył całe ciało.

W pewnych odstępach czasu zjawiali się świadkowie Seńkowski i brat Dmytro, **odrywając oskarżonego od denata i uspokajając go,** jednakowoż ten po ich odejściu zawsze **wracał do swych zbrodniczych czynności, powodując wreszcie śmierć ojca.**

Oskarżony bronił się tem, że **działał** pod wpływem **zamroczenia mózgu,** jednakowoż zaprzysiężeni rzeczoznawcy sądowi: dr. Hacker i **dr.** Kubisztal stwierdzają, że w chwili zajścia znajdował się oskarżony w afektacji, nie wykluczającej jednak przytomności. Po znakomitem i niezwykle rzeczowem oskarżeniu prok. Weissa, jakoteż wytężającej obronie dr. Baczyńskiego, nastąpiło resume przewodniczącego s. o. Staszewskiego. Na pierwsze pytanie, co do istoty czynu, odpowiedziała ława 12-tu głosami „tak", na dodatkowe (co do niepoczytalności) 8-miu „tak" a 4-ma „nie", wobec **czego zapadł wyrok uwalniający Bałyka od winy i kary, wywołując wśród sędziów fachowych, jak i wśród licznego audytorjum nieopisane zgorszenie.**

Zmiana godzin w urzędach państwowych.

(S) Jak pisma donoszą, zamyśla rząd wprowadzić w biurach państwowych **nowe godziny urzędowe, a to od godziny 9 do ¼4, t. j. 6¼ godzinną pracę. Jest to poniekąd postęp, gdyż jak powszechnie wiadomo 7-godzinna praca umysłowa niezwykle nadwyręża pracownika, który już po intenzywnej 4 do 5 godzinnej pracy jest zupełnie ze sił wyczerpanym. Praca zatem w obecnych godzinach nie jest wcale połączona z korzyścią dla państwa, bo przez czas 7-godzinny żaden urzędnik nie jest w stanie intenzywnie pracować.**

Zaznaczyć jednak wypada, że wprowadzenie godzin urzędowych od 9 do 15.30, jak to zamyśla uczynić rząd, **nie jest wcale pożądane dla pracowników państwowych,** gdyż w czasie między godziną 9 a 3¼ po południu panuje w lecie największy upał, a ponadto uwzględniając, że **droga** z urzędu do mieszkania **trwa przeciętnie ½ godziny, pracownicy państwowi** i ich rodziny zmuszeni są do **spożycia** obiadu dopiero w godzinach **wieczornych,** nie mówiąc już o tych urzędnikach, a jest ich bardzo wielka ilość, którzy mieszkają poza obrębem miasta. Byłoby zatem wskazane, by początek urzędowania przełożyć w lecie **na godzinę 7½, a w zimie na godzinę ½9. Urzędnicy państwowi nie należą bowiem do sfer,** przepędzających **wieczory** do późnych godzin, by potrzebowali po tych **rozrywkach** dłuższego wywczasu aż **do godziny 9.**

ROZDZIAŁ KOŚCIOŁA OD PAŃSTWA W PRUSIECH ODRZUCONY.

Berlin. (PAT.) W sejmie pruskim dziś po raz pierwszy pojawili się komuniści w liczbie 15, jak wiadomo wykluczeni przed miesiącem z posiedzeń. Wszyscy rozpoczęli natychmiast obstrukcję. Nie-udało **się im** jednak przerwać obrad. Po przemówieniach komunistów odbyło się głosowanie nad etatem ministerstwa oświaty, przyczem **wniosek socjalistów o rozdziele kościoła od państwa** został **odrzucony.**

MACISTE i HISZPANKA

Dziś Premiera w APOLLO. 3801

Z TEATRU.

—o—

(„Popas Króla Jegomości", komedja w 3 aktach Adama Grzymały Siedleckiego.)

Lwów, dnia 9. czerwca

Szczęśliwą rękę w swych poczynaniach artystycznych ma Siedlecki. I rozum starego publicysty i teatromana. W polską twórczość dramatyczną ostatniej **doby,** dławiącą się błotkiem dnia **współczesnego,** wcisnął krotochwilę historyczną, **pogodną** i słoneczną jak twarz szlachcica na starym portrecie, w miarę **rubaszną** i **jurną,** taką, jakiem było życie szlachty szesnastego wieku, upitej swą **swobodą** i jeszcze słodszą od swobody małmazyją.

Nie mozoląc się jak Nowaczyński nad językiem epoki, anegdoty historycznej wziął jedynie jako kanwy do stworzenia obrazu rodzajowego, którego wdzięk trafia do duszy polskiej, jak melodja kuranta w starym zegarze. Nie przynoszą autorowi ujmy Sienkiewiczowskie reminiscencje w rysowaniu sylwetek, darujemy mu chętnie złośliwą groteskę tego króla polskiego, którego bynajmniej nie mamy powodu kochać (O ileż gorzej postąpił sobie Słowacki z bliższym nam od Walezego Janem Kazimierzem?), nie będziemy doszukiwać się głębi w wesołym strumieniu górskim, który całowany słońcem pędzi po białych kamykach. I jeszcze jedno: nareszcie sztuka, po której się czuje, że pisał ją człowiek myślący i czujący po polsku, dla Polaków, nie starając się skokietować żadnych innejszości, tak jak to nieraz czyni premier chwiejącego się gabinetu.

„Popas Króla Jegomości" dojrzalszy i wartościowszy od „Sublokatorki" jest dowodem niezbitym, że Siedlecki rozpędza się do pięknego skoku w czystą komedję. Rozumny trening wróży mu końcowe zwycięstwo, tem bardziej, że wszyscy prawie współzawodnicy w tej literackiej Olimpiadzie **są obecnie** w złej formie.

Grano „Popas" na lwowskiej scenie ładnie i ciepło, pod kierownictwem Rasińskiego, który swą silną ręką opanowuje nienagannie sceny ensemblowe i odczuwa doskonale wigor krotochwili. **A więc przedewszystkiem ukłon** w stronę Michnowskiej, która dała kreację czystą w linji, jak łza, szczerą w tonie i bogatą w aktorskie nuansy i refleksy. Stopiwszy gorącość krwie białogłowskiej ze słodyczą kobiecości, była jak małmazyja z najprzedniejszej piwnicy.

Miłą niespodziankę zrobił nam Helski-Kowalski śmiałem, szerokiem ujęciem typu podczaszego i aktorskim temperamentem. Najwyższą sumę komizmu wydobył Rasiński z roli Pietra, zbierając oklaski przy otwartej scenie za „gierki" przemyślne w 3 akcie. Świetny w masce Poliński utrafił dobrze trudny ton królewskiej postaci. Niemirycz weszła nareszcie w dziedzinę odpowiadającą jej talentowi. Konarski bardzo sumiennie opracował swego Miecznika, zupełnie na swych miejscach byli Zbrojewski, Czaki i Larewicz. Ta publiczność, która uczęszcza na sztuki polskie, **bawiła się** doskonale i z całego serca.

Henryk Zbierzchowski

Czytajcie „Szczutka"!

„Sześć lat topienia Rosji w morzu krwi nie zdały się na nic“.

Tak twierdzi Lenin i radzi powrót do „kulturalnej rewolucji.

(Od koresp. „Gazety Porannej“.)

Moskwa, w czerwcu. (ea.) Wychodząca w Petersburgu „Krasnaja Gazeta“ zamieściła niedawno na pierwszem miejscu **artykuł Lenina, będący prawdziwą rewelacją nietylko dla Sowdepji, ale w pierwszym rzędzie dla zagranicy.** Artykuł brzmi:

„Praktycznym celem naszej nowej polityki ekonomicznej, jest **uzyskiwanie koncesji.** Koncesje te były dla nas typem państwowego kapitalizmu. Jest jednak jeszcze jedna strona państwowego **kapitalizmu**, którą my zużytkowujemy. Jest nią **zasadnienie kooperacji.** Kooperatywy występują w kapitalistycznym państwie, jako kolektywne państwowe przedsiębiorstwa. U nas, w Rosji, odgrywa kooperatywa specjalnie ważną rolę, odbiega jednak od pomysłów stworzonych przez pierwszych bojowników kooperatywy. Myśleli oni bowiem o przerobieniu świata przy pomocy dotkrytyny socjalnej, bez uwzględnienia jednak kardynalnego zagadnienia walki klasowej i zdobycia władzy przez klasy pracujące. **Bez walki klasowej dla uzyskania władzy politycznej nie może być socjalizm państwowy wprowadzony w życie.** Jednakże w Rosji władza państwowa spoczywa wyłącznie w rękach klas pracujących.

Wszystkie środki produkcji znajdują się w rękach klas robotniczych. Możemy się więc teraz zapytać, czy powolny wzrost kooperatyw jest identyczny z wzrostem socjalizmu i **musimy równocześnie powiedzieć sobie, że**

jesteśmy zmuszeni cały nasz pogląd na socjalizm zmienić.

Upatrywaliśmy pierwej punkt ciężkości w walce politycznej, w rewolucji, w zdobyciu władzy. Obecnie punkt ciężkości należy przenieść na **pokojową, kulturalną pracę organizacyj.**

Mamy do rozwiązania dwa ważne zadania:

1) **Zmianę całego naszego aparatu państwowego, który zawiódł zupełnie** i 2) **praca kulturalna wśród wieśniaków.**

Czynności te może przejąć właśnie kooperatywa. Przy przeprowadzaniu tych zadań **stoimy już obu stopami na gruncie socjalistycznym.**

Nasi przeciwnicy często stawiali **twierdzenie, żeśmy niedorzeczny czyn przedsięwzięli wprowadzając socjalizm do państwa tak mało kulturalnego jak Rosja.** Ale myślili się oni utrzymując, żeśmy działalność naszą rozpoczęli niezgodnie z teorją socjalizmu i że przewrót polityczny i socjalny nie pociągnął za sobą kulturalnej rewolucji. Jesteśmy obecnie w przededniu kulturalnej rewolucji, a to wystarczy dla kraju, który chce być socjalistycznym. **Jednakże**

rewolucja kulturalna natrafia u nas na szereg przeszkód,

posiadamy bowiem zbyt wiele analfabetów a zą mało środków materjalnych.

Działalność rewolucyjną wykonaliśmy już w dostatecznej formie, hasłem naszem obecnie winno być: **mniej filozofować, a dostarczać więcej produktywnej pracy**“.

Jak więc widzimy Lenin wykazał jeszcze raz dosadnie **bankructwo idei komunistycznej.** Słowa jego świadczą, iż eksperymenta bolszewickie **nie doprowadziły do niczego,** a krew, którą bolszewicy tak obficie przelali i dalej przelewają do żadnego pozytywnego rezultatu nie doprowadzi.

Jaki węgiel dostarcza ministerstwo kolejarzom.

WĘGIEL DLA KOLEJARZY PODROŻAŁ O PRZESZŁO 30%.

Jak nas ze sfer kolejowych informują, dostarcza min. kolei żel. od kilku miesięcy dla kolejarzy **deputatowy węgiel najgorszej sorty.** Węgiel ten (nie kostkowy), zawiera **przeważnie około 25% miału** i bardzo wielką ilość kamieni, jest w wielu **wypadkach zupełnie nie do użytku,** a przeważna część pracowników kolejowych **wstrzymuje się od zakupu tego węgla i płaci raczej wyższa cene za węgiel u dostawców prywatnych.**

Jest rzeczą niewytłumaczoną, dlaczego nasyłany w latach poprzednich węgiel z Zagłębia dąbrowskiego zupełnie zniknął. Czy min. kolei żel. zupełnie nie pobiera węgla z tego Zagłebia trudno uwierzyć!

Spodziewać się należy, że min. kolei żel. nie będzie nadal w tym kierunku po macoszemu traktowało tut. kolejarzy. Również i **podwyżka cen węgla o przeszło 30% w porównaniu do cen w maju już zupełnie nieuzasadniona,** gdyż jak pisma donoszą, to związek zawodowy górników w Zagłębiu dąbrowskiem zrzekł się dobrowolnie przyznanej przez tamt. Urząd statystyczny podwyżki drożyźnianej 3-procentowej za miesiąc maj, aby nie spowodować nieusprawiedliwionej podwyżki cen węgla.

Dlaczego wobec tego faktu min. kolei żel. podrożyło ceny węgla w dniach ostatnich, tj. od 6. czerwca b. r., pozostaje zagadką.

Preliminarz budżetu na r. 1924.

Warszawa. (PAT.) Dziś u marszałka Rataja odbyły sie narady przewodniczących klubów i przedstawicieli komisji skarbowo-budżetowej dla ostatecznego załatwienia sprawy preliminarza budżetowego, **w związku z którym** minister Grabski oświadczył, **że najpóźniej w ostatnim dniu października przedłoży preliminarz budżetowy na rok 1924.**

Zarządzenie to wywołało usprawiedliwione **rozgoryczenie personalu kolejowego,** który się spodziewa, że one bezzwłocznie cofnięte zostanie. Pracownicy kolejowi mają nadzieję, że prezes **p. Barwicz,** jakoteż i związki kolejowe dołożą wszelkich starań w sferach kompetentnych, **by te krzywdy bezzwłocznie naprawiono.**

KONFERENCJA KONSULÓW POLSK.

Paryż. (PAT.) **Konferencja konsulów polskich we Francji, Angiji i Belgji** została w dniu dzisiejszym zakończona. — Konferencji przewodniczył gen. inspektor Wysocki. Oprócz kwestji tyczących się służby konsularnej konferencja nakreśliła szereg ulepszeń w prawie wykonywania prawa opieki nad robotnikami polskimi we Francji i Belgji.

NADESŁANE.

MYSZY i SZCZURY



tępi zra a e zc e przed wo n ze wej sk eczność i nagrodzo a wielk al zło y na wy awie w W edni **PASTA**

A. Zalewskiego w Rawie Mazowieckiej

Uwaga: Nieszkodliwa dla zwierz domowych i ptactwa. Zamówienia y y a się pocztą za zaliczeniem. Żądać w wszystkich aptekach i s. ł. aptecznych 921

Do podróży:

Kufry, walizki, torby, necesery, oraz wielki wybór damskich torebek poleca „**MERRA**“ specjalny magazyn wyrobów skórzanych i przyborów do podróży. **Lwów, Legionów 17.** (Gmach Banku Ziemskiego.) 9814-0

PODLOTEK, magazyn konfekcji dla panien i dzieci przeniesiony został z dniem 1. czerwca na ul. Zygmuntowską 9 parter. Piękne modele zagraniczne na składzie. Trykotaże. 3799-3

Zofia Sawicka. 5)

PANNA KORA.

POWIEŚĆ.

Pójdę tą łąką, ścielącą się aż do stóp lasu, tam opadną niby pokorna, a przecież przeświadczona o swem bogactwie, aż po cieniste podszycie lasu wysyła liljowe dzwonki, pomiędzy mchy i paprocie.

Ach! a moje źródło w lesie, mieniące się kryształowym rozbłyskiem i zielonym cieniem, od drzew pożyczonym.

Kiedy byłam mała, opowiadała mi piastunka o pięknej Kseni, co chciała przejrzeć się w źródle, jak w zwierciadle, usiadła na brzegu, pochyliła się nisko, wpadła do wody i utonęła.

Jak często wpatrywałam się w migotliwą toń, drgającą nieznanem życiem, ukrytem tam w głębi. Odzywał się w niej bełkot niby tłumione łkanie, dobywało się drżenie w kołach, rozpływających się powoli i biegło dreszczem po powierzchni. Chwytałam je spojrzeniem, zdawało mi się, że wyjrzą ku mnie z głębiny oczy Kseni zalotnicy, przerażone i smutne. Składałam wtedy ręce i modliłam się za jej duszę.

W jesieni, kiedy z drzew spadały umarłe liście, to splatałam z nich wianki i rzucałam na wodę. Kołysały się jak złote i purpurowe korony na grobie Kseni zalotnicy. To było piękne, tak piękne, że drzewa drżały z zachwytu, sypiąc mi liście na włosy, na czoło, na ramiona...

— — — — — — — —

Tęsknię bezmiernie za dawnem życiem, za wszystkiem, co mi wrosło w duszę wspomnieniem. Mówią, że wspomnienia więdną jak kwiaty, tracą świeżość i barwy, że teraźniejszość przygniata je ciężarem codziennych zdarzeń, kruszy je, ściera na pył.

Nie mogę w to wierzyć, nie mogę i nie chcę. Chwytam fotografję pani Załanowskiej, wpatruję się w nią i pytam wśród łez: — Dlaczego podarowałaś mnie panu Wachowskiemu, jak przedmiot, jak rzecz? Tak prędko, bez żalu, z takim pośpiechem, jak gdybyś chciała mnie się pozbyć!

Wymówiłam to słowo i przestraszyłam się. Zdawało mi się, że ktoś wydarł mi moją tajemnicę, którą ukrywałam sama przed sobą. Tak, chciała się mnie pozbyć, usunęła mnie z pogardliwą niecierpliwością, jak się usuwa zbyteczny przedmiot, co psuje harmonję ładnie umeblowanego pokoju.

Wpatruję się w jej oczy, takie dobre, w jej czoło takie czyste, w jej usta takie rzewne, w jej drobną, a przecież wyniosłą postać, w jej ręce, oparte o poręcz krzesła, wiotkie i delikatne jak łodygi kwiatu.

A wypchnęły mnie za drzwi tak niemiłosiernie!

Gdyby wiedziała, na jakie skazała mnie męczarnie, gdyby wiedziała, że jest mi coraz gorzej w „moim“ domu, że nie „przyzwyczaiłam się“ ani trochę do pana Wachowskiego. Kiedy spotykam spojrzenie jego głęboko osadzonych, ponurych oczów i czytam w nich wspomnienia miłosnej pieszczoty, to chciałabym uciec, zapaść się pod ziemię, przestać istnieć.

Kiedy usta jego dotkną moich warg, czuję się najnędzniejszą z kobiet, a kiedy weźmie mnie w ramiona, to zamieram, stając się przedmiotem, rzeczą.

Kiedy zbliża się do mnie drżę cała, zamykam oczy, przenika mnie zimno... muszę być bardzo blada.

— Śpisz Miju? — słyszę niecierpliwy szept pana Wachowskiego, oddech jego owiewa mi usta, bierze mnie w ramiona, taką zimną, bladą.

Chciałabym zawołać: — zostaw mnie, odejdź, ale nie mogę się zdobyć tylko na szept cichutki, stłumiony zaraz pocałunkami. Gdyby go usłuchał byłabym taka wdzięczna. Może wdzięczność moja byłaby podobną do miłości? Byłabym taka wdzięczna.

*

Pan Wachowski wyjechał do Warszawy w jakiejś ważnej sprawie. Odetchnęłam.

Włożyłam moją najładniejszą suknie, a układając włosy, przeglądałam się długo w zwierciadle. Jakże niepodobną byłam do dawnej Miji roześmianej, swawolnej, która śpiewała, śmiała się i plotła wszystko, co zagościło w jej zawichrzonej głowie.

Wyjrzała ku mnie twarz biała, jak płótno, tajemnie smutna, z oczami szklanemi się krawą, z ustami co poznały już goryczy pocałunków. Zmieniłam się, aż się wyładniałam.

(C. d. n.)

Likwidacja wojsk. kursów dokształcających.

31. grudnia r. b. zostanie przeprowadzona na zasadzie rozkazu sztabu generalnego **likwidacja wojskowych kursów dokształcających w Wilnie.**

Sprawa jest nader ważna, ze względu na to, iż są to jedyne wojskowe kursy dokształcające, na których pobierali naukę oficerowie, wyłącznie odkomenderowani specjalnie przez oddziały.

Poza kursami wileńskimi **jedynie we Lwowie i to tylko częściowo,** dokształcają się oficerowie, przysłani na kursy dla dokształcenia.

Olbrzymie radio na okręcie.

Na przybyłym nowonabytym w Anglji okręcie łotewskim p. n. „Koknese“ buduje się obecnie największa stacja radjowa na Łotwie. Mniejszych radiostacji morskich Łotwa posiada już 10.

LEON ŻYPOWSKI.

Muchomor i pieczarka.

(Bajka.)

— „Ty obrzydliwy, podły muchomorze! —
woła pieczarka, głowę wychyliwszy
[z trawy.
— „Ty, bezczelny, niewinnych ofiar tru-
[cicielu!
„Ty grzybie, pełen niesławy!
„Wiedzą ludzie, wiedzą i owady
„jakto muchomor śmierć sprowadzić może!
„Każdy zna cię dokładnie
„z wewnętrznych i zewnętrznych twoich
[zalet wielu!
„I jeśli w czasie grzybobrania,
„przypadkiem komu wypadnie
„spotkać się z tobą. — widziałeś jak
[prędko
„twój szkarłatny kapelusz omija —
„ i stanowczo się wzbrania
„tknąć cię. — kiedy nas chętnie pieczarki
[niewinne
„i szlachetne grzyby inne —
„wszyscy ogromnie kochają,
„każdy nam sprzyja,
„gdyż z lepszej strony nas znają!“ —
Muchomor na te rzekł: — „Imperty-
[nentko!
„Nagadałaś głupstw tyle muchomorom
[teraz,
„żem właściwie rozmawiać nie powinien
[z tobą!
„Lecz ją w życiu głupotę widziałem już
[nieraz,
„więc i dla twojej będę z pobłażaniem
„i odpowiem jednem zdaniem:
— „Że mnie tak świat nie kocha — jak
[was — trudna rada!
„Tem się tylko pocieszam, że nikt mnie
[...nie zjada!“ —

Zdefraudował 5 miljardów i uciekł do Belgji.

UJĘCIE POMYSŁOWEGO DEFRAUDANTA ŁÓDZKIEGO W BELGJI. — PIENIĄDZE PRZEGRAŁ W RULETKĘ W MONTE CARLO.

W swoim czasie donosiliśmy czytelnikom naszym o sprzeniewierzeniu 5 miljardów mkp., dokonanem w Łodzi przez niejakiego A. Flacheta, agenta firmy angielskiej. Obecnie dowiadujemy się następujących szczegółów w tej sprawie:

André Flachet, agent pewnej firmy angielskiej z Manchesteru, zamieszkały w Łodzi w „Grand Hotelu“, otrzymał od swej firmy

do sprzedania 3.168 bel odpadków bawełnianych,

należność za które miał **przekazać** do **Manchesteru.**

Tymczasem Flachet towar **sprzedał, a pieniądze w sumie**

pięciu miljardów mk. polskich przywłaszczył sobie,

poczem **wyjechał za granicę**

Po długich poszukiwaniach zdołano **defraudanta aresztować w stolicy Francji,** skąd przewieziono go **do Gandawy** i osadzono w więzieniu.

Delegowany z Łodzi do Gandawy przodownik służby śledczej badał André **Flacheta,** który

przyznał się do sprzeniewierzenia 1.600.000 franków belgijskich,

co w chwili dokonania defraudacji równa się pięciu miljardom mk. polskich, zainkasowanych za sprzedany towar.

Flachet tłómaczył się, że **spekulował walutą polską, na czem grubo stracił,** oraz, że znaczną część gotówki wydał na własne potrzeby, zaś

część przegrał w ruletkę w Monte Carlo. Prócz tego defraudant **wskazał różne firmy łódzkie, którym dostarczył towar,** lecz nie zdążył jeszcze zainkasować całkowitej należności.

Niektórym firmom sprzedał z drogi do Monte Carlo pozostającą na składach w Łodzi resztę towaru o 25 procent poniżej wartości. Za sprzeniewierzone pieniądze nabył akcje banku „Francusko-belgijsko-polskiego“ w **Łodzi** na sumę **160 miljonów mkp.**

Jak rozpoznać fałszywe 10-tysiączki.

(—) **Z powodu pojawienia się** w ostatnim czasie większej ilości fałszywych 10-tysiączek, otrzymaliśmy z urzędowego źródła objaśnienia czem się odznaczają falsyfikaty i w jaki sposób można je odróżnić.

Objaśnienia te podajemy niżej w streszczeniu:

Na razie ustalono głównie 2 typy falsyfikatów.

Typ I. Banknoty wykonane na papierze zwyczajnym bez znaków wodnych, rozmiar nieco większy. **Strona przednia;** Kolory farb odmienne (odcień brudno zielony). Tło z liczb 10.000 i orzełków nierównomierne, siatka przerywana nie uwydatnia się należycie. Portrety zamazane a zwłaszcza włosy wychodzą niewyraźnie. Podpisy niekształtne, mało widoczne. Ornamentacje nieudolne, litery wszystkich napisów nierówne i niekształtne, numeracja niewyrazista, miejscami zamazana. **Strona odwrotna.** Kolory farb również odmienne, (odcień brudno-zielony), tło z liczb 10.000 nikłe, siatka nie uwydatnia się należycie. Ornamentacje nieudolne zaś litery mają kontury niekształtne. W obramowaniu linje, znacznie ciemniejsze mają linje przerywane.

Typ II. Banknot ten wykonany na papierze zwyczajnym bardziej sztywnym, grubszym, bez znaku wodnego, lub ze znakiem wodnym, który jednak słabiej się uwydatnia niż autentyczny. **Strona przednia:** Kolory farb odmienne (odcień brudno-zielony), tło z liczb 10.000 i orzełków niewyraźne, na siatce linje faliste grubsze i przerywane. Portrety zamazane, podpisy nieudatne i nie na właściwych miejscach. Numeracja maszynowa a litery serji większe i niekształtne. **Strona odwrotna.** Kolory farb odmienne, tło z liczb 10.000 w owalnych ogniwach łańcucha występuje niewyraźnie, siatka również mało widoczna i przerywana. Obramowanie tworzą linie znacznie grubsze i niekształtne. Na stronie tej występuje dość wyraziście różnica od barw banknotów autentycznych dlatego też łatwo je rozpoznać.

Nadmienia się, że mogą pojawić się też falsyfikaty z pewnemi zmianami od wyżej podanych.

*

Wczoraj przytrzymano niejaką Helenę Świtalską z Krakowa, która jednego dnia puściła w sklepie Joachima Weinreba, przy ul. Krakowskiej 34, fałszywy banknot 50-tysięczny, a na drugi 10-tysięczny.

Kongres teozofów w Wiedniu.

W dniach od 21. do 26 bm. obradować będzie w Wiedniu 8 europejski kongres towarzystw teozoficznych. Zadaniem teozofów jest: 1) szerzenie braterstwa ludzkości bez względu na rasę, narodowość, wyznanie, stan i rodzaj. 2) pobudzenie do studjów porównawczych religji i filozofji, 3) badanie niezbadanych jeszcze praw natury i uśpionych w człowieku sił tajemnych.

Na odbytej onegdaj konferencji przedwstępnej w Wiedniu omówiono zasadnicze punkty teozoficznego poglądu na świat, a w szczególności stosunek teozofji do zagadnień socjalnych, internacjonalizmu, wychowania, wiedzy, sztuki, religji i kościoła.

W kongresie wezmą udział delegaci ze wszystkich państw europejskich, dalej Islandji, Ameryki, Egiptu, Indji a nawet Chin.

Kieszeń przeciw złodziejom.

OBSZYTA DRUTEM KOLCZASTYM.

Ostatnią nowością na wystawie londyńskich krawców męskich jest **kieszeń przeciw złodziejom.** Jest ona obszyta drutem kolczastym i umieszczona w cienkim stalowym pancerzu, **którego najlepsze nożyczki nie przetną.** Kosztuje ta nowość tylko 2 szylingi, więc ma wielkie szanse rozpowszechnienia się nietylko w Londynie; wątpić jednak można, czy eleganci zechcą się uzbroić w tak opancerzoną kieszeń.

Jedwab z pająków.

Już Reaumur obliczył, że **potrzeba 663.522 pająków, ażeby z ich przędzy otrzymać funt jedwabiu i w dodatku tą tkanina byłaby bardzo lichego gatunku.** Próbowano jednak nieraz uzyskać jedwab z pajęczyny. Wiadomo, że w tropikalnych krajach są pająki, które dostarczają bardzo wiele przędzy. Według znanego zoologa Marshalla, **22 takich pająków w ciągu dwóch godzin mogą uprząść nitkę długości 1860 stóp.** Jeden amerykański pająk-krzyżak podobno może sam uprząść nitkę długości 3480 łokci.

—o—

Z ziemi stanisławowskiej.

Odnowienie ratusza w Stanisławowie, który każdej chwili groził zawaleniem, było przedmiotem licznych debat dziennikarskich i potocznych. Dziś sprawa przystąpienia do rekonstrukcji wieży jest już faktem dokonanym, ku niezwykłemu zadowoleniu i uspokojeniu obywateli. Magistrat w bieżącym tygodniu przystąpił już do pracy.

Związek Urzędników Magistratu w Stanisławowie odbył w dniu 28. maja br. doroczne walne zgromadzenie. Wybrano nowy Wydział, w skład którego weszli: dr. Silberbach (prezes), dr. Drzewicki (zastępca) i p. Dubicki (sekr.).

Subwencja. Zarząd m. Stanisławowa na ostatniem posiedzeniu uchwalił subwencję w sumie pół miljona mkp. na budowę Schroniska dla inwalidów w Mikuliczynie.

Teatr im. Al. hr. Fredry w Stanisławowie wystawia w najbliższą niedzielę komedję w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Mąż z grzeczności“ z reżyserem p. Orwiczem w roli tytułowej. Dobra marka tej starej naszej komedji, która nierednokrotnie była polem do popisu dla najwybitniejszych artystów polskich, nie potrzebuje reklamy i zapewnia o powodzeniu.

Budowa szkoły przy ul. Matejki, która niedawno otrzymała kredyt 90 miljonów, postępuje w szybkiem tempie. Jeszcze w tym miesiącu powinno być wykończone pierwsze piętro. Dalsze prace postępować będą w miarę uzyskiwania kredytów.

Kasyno Miejskie w Stanisławowie zwołało na niedzielę dnia 3. bm. nadzwyczajne walne zgromadzenie swych członków spowodowane ustąpieniem dotychczasowego prezesa dra Opolskiego, jakoteż całego wydziału. Po żywej dyskusji, w której brały udział trzy stronnictwa kasynowe, wybrano wydział kompromisowy z radcą Greenem na czele. Mamy nadzieję, że obecnie popłynie już życie towarzyskie w Kasynie żywszem tempem niż dotychczas.

Konkurs muzyk 48 p. p. (Stanisławów), 49 p. p. (Kolomyja) i 53 p. p. (Stryj) odbył się w Stanisławowie w niedzielę, dnia 3. bm. w parku Sienkiewicza, a największe uznanie zyskała orkiestra stanisławowska. Jednakowoż przy tej sposobności musimy zaznaczyć, że komitet bezprawnie zamknął Aleję Ułanów Krechowieckich, zbierając wstępy nawet od tych, którzy chcieli się dostać na boisko Kasy Oszczędności, do Parku Romaszkana (mieszkania prywatne), lub do dolnej części parku Sienkiewicza, gdzie koncertu nie było. Zarządzenie to wywołało liczne sprzeciwy publiczności i niepotrzebne zajścia.

Władysław Gdyczyński, znany polski iluzjonista, hypnotyzer i brzuchomówca, występował w Stanisławowie w sali Tow. muz im. Moniuszki zyskując uznanie licznej publiczności, która nagradzała jego oryginalne sztuki. Specjalnem powodzeniem cieszyły się brzuchomówcze dowcipne rozmowy z lalkami, przeplatane śpiewami. P. Gdyczyński oddał część dochodu na biedne dzieci repatrjantów.

Wystawa mleczarska.

Pod protektoratem włoskiego ministra rolnictwa, odbędzie się w Medjolanie w listopadzie b. r. wielka międzynarodowa wystawa w zakresie przemysłu i handlu mleczarskiego oraz serowniczego. Wystawa ta zgromadza wszelkie przetwory mleczne, maszyny używane w tym przemyśle, materjał naukowy oraz wszystko co może mieć związek z wielostronnym przemysłem mleczarskim i serowniczym.

O program można się zgłaszać do Dyrekcji Głównej Wystawy serowniczej (Direzione Generale della Esposizione Casearia) Via Sigli 7, Medjolan (Milano) Quart. Porpora.

Wystawa cukierniczo-piekarska.

Według doniesienia Konsulatu generalnego Rzpltej Polskiej w Londynie, projektuje się tam w sali wystawowej, znanej jako „Royal Agricultural Hall“ w dniach od 8—14 września rb. doroczna wystawa branży kolonialnej.

Obie powyżej wymienione wystawy posiadają charakter jarmarków i zwykle ściągają liczne rzesze nabywców, detalistów, nie tylko miejscowych, ale i z kontynentu, a nawet dominjów i Ameryki.

Nadmienić należy, że na wystawie piekarskiej oglądać będzie można maszyny, używane w tym przemyśle, jak również wszelkie zaprawy do wyrobu pieczywa, ciastek i cukierków.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Konsulacie generalnym Rzpltej w Londynie.

Dział ekonomiczny.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 8. czerwca br.: Berlin 0,00,73. Holandja 217,70, Nowy Jork 555. Londyn 25,63, Paryż 35,60, Medjolan 26. Praga 16,59, Budapeszt 0,9 trzy czwarte, Bukareszt 2,80, Belgrad 6,20, Sofja 5,95, Warszawa 0,00,95. Wiedeń 0,00,78, Austrjackie stempl. 0,00,78½.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Polski Bank przemysłowy 14500—17500. Chodorów 150000—155000—160000. Drzewo 19500—18500. Węgiel 165000—157500—155000. Cegielski 60000—57000—62000. Pocisk 44000, 42000. Parowozy 99000—107500—105000. Zieleniewski 335000—350000. Polska Nafta 25000—270000—26500. Ćmielów 50000—52000—51000.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Browary 220, 226, 220, 215, 216. Ćmielów 57, 58, 57, 49, 51, 53 nieof., Gałota 19, 18, 18½, 19, 18, 18½, Karpaty 45, Niemojowski 64, Parowozy 126, 120, 127, 125, 130, 125, 127, 131, 134, 124, 128, 133, 131, 134, 129, 130, 132, 132, 131, 133, 125.

Fakir indyjski okpił lwowską publiczność.

(d.) Poprzedzany szumną reklamą „fakir indyjski“ Ben-Ali zjechał do Lwowa i w dniu 6. bm. dał jedno przedstawienie w sali „Sokoła“. zapowiadając następne na wieczór 7. bm. Jakież jednak było rozczarowanie dość licznej publiczności. która, zakupiwszy już przedtem na to widowisko drogie bilety wstępu, wyczytała na bramie kartkę, że seanse Ben-Alego odroczone na czas nieograniczony z powodu choroby tegoż.

Zgromadzony przed gmachem „Sokoła“ tłum ludzi uspokajać musieli funkcjonarjusze policji. notując równocześnie nazwiska tych osób, którym kasa nie mogła zwrócić pieniedzy z nieznanych powodów.

Jak się dowiadujemy. Dyrekcja policji zabroniła temu fakirowi urządzania dalszych seansów. gdyż eksperymenty jego były oszukańcze. To też Ben-Ali, którym jest uchodźca rosyjski Gerschon Majchowski, wraz z swoim impressario wawszy pieniądze, uciekł wczoraj po południu z hotelu Krakowskiego. Obaj oni mieli wyjechać w kierunku Warszawy, wobec czego policja telefonicznie odniosła się do Przemyśla, aby obu oszustów tam przytrzymano w pociągu. Dotychczas jednak nie ma wiadomości o ich losie.

Ostrożnie zatem z fakirami indyjskimi, zapadającymi nagle na zdrowiu w naszym zmiennym klimacie po zainkasowaniu gotówki.

126, 130. Pezet 16. 18½. 17. 16½, 17½. 13, 18.250, 17½. 18. 14, 16, 14½, 16½ nieef.. Pocisk 41, 42, P. T. B. 27, 26½. Rakszawa 115. 120. 118. 119. 120, 115. 116, 115, Siersza el. 30, 25. 27, 25, Siersza g. 270. 260, 250. 260, 265, 255. 260, 265, 250. 261. 265. 242½. Tesp. 275. 250. 255, 265. 245, 240, 250, 255. 245, 240, Tepege 115. 125. 130. Żegluga Polska 5500, Bank hipoteczny 19. 19½. 19. 18, 19½, 20. 19, 18½. 19, 18½. 18. 18½. 17½. Bank przemysłowy 17½. 16. 17. 18½, 16½. 16. 15. Ziemski Bank kredytowy 14. 14½. 15½. 16½.

Chodorow 160. 166, 165, 163. 165. 167. 165. 164. 163½. 162. 162½, 162. 163, 161. 160. 159. 160,159. Oikos 120. 118. 116, 120, 115. 118. 112. 110. (110. 105, 106, 100 100 nieef.). Zieleniewski 350, 370, 368. 366. 370, 372, 360. 378.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Farma 58: Zieleniewski 375: Parowozy 102: Cegielski 65; Siersza 255; TPG. 130; Nafta 31.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 8. czerwca br. Dolary St. Zjedn. 66570. Franki franc. 4440, Berlin 0,87—0,85, Korony czeskie 2050—2025, Londyn 310440. Szwajcarja 12115, Wiedeń 0,87½, Praga 2050—2025.

Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut zagranicznych i dewiz w dalszym ciągu zwyżkowa. Listy zastawne bez ruchu. Obroty akcjami bardzo znaczne przy silnej zwyżce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Notowania końcowe z dnia 8 bm.: Berlin 0,0071, Holandja 217.75, Nowy Jork 555,25, Londyn 25.67. Paryż 35.75, Medjolan 25.95. Praga 16.59. Budapeszt 0.09¾. Bukareszt 2.80. Belgrad 6.20. Sofja 5.95. Warszawa 0,0095, Wiedeń 0,0078, austr. stempl. 0,0078¼.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 8. czerwca 1923.

W akcjach i walutach haussa o kolosalnych rozmiarach. Bardzo znaczny popyt na wszelkie akcje przemysłowe i bankowe. Waluty b. znacznie podrożały. Obroty niezwykle ożywione.

Chodorów przejściowo 167000, przy końcu 159000, Oikos 110—120000, Zieleniewski osiągnął kurs 378000 (w Krakowie 375000), Browary 225000, zakończyły 216.000, Ćmielów ustalił się przy 58000, nieef. 53000, Gafota 18—19000. Karpalit notował 45000. Niemojowski 64000, Parowozy doszły do 134000 (w Krakowie 102000). Pezet do 18000. Pocisk 41 i 42000, P. Nafta rozpoczęła i zakończyła 25000 (w Krakowie 31000), P. T. Bud. pod koniec 26500, Rakszawa 115000, przejściowo droższa, Siersza el. 30000, potem 25000. Siersza g. z 270000 obniżyła się na 242500 (w Krakowie 255000), Tesp. 275000. potem tylko 240000. Tepege 115—130000, Żegluga 5500.

Z akcji bankowych poszukiwano B. Hipot. po kursie 17500—19000. Bank Przem. 16500—17500. Ziemski Bank Kred. 14—16500.

Londyn 285000—322000 (w Warszawie 312—317000), Zurych przejściowo 13000, pod koniec 11900 (w Warszawie 12175). Paryż u nas 4400, w Warszawie 4250—4400. Berlin również silniejszy 0,95—0,96 (w Warszawie 0,85—0,87), Dolary 69250 i 69000 (w Warszawie 66500—67500), N. Jork do 70000 (w Warszawie 66500—67500), Holandja 24800—26000. Wiedeń doszedł do 0.99 (w Warszawie 0,89—0,91), Praga 2100—2108.

Tendencja w akcjach i walutach b. wybitnie zwyżkowa. Usposobienie niezwykle ożywione. Niekotowane również b. zwyżkowe.

Przem. węgl. 5½—6. Ska wyd. 13. Coloniale 14. Nitrat 15—16. nieef. 14. Rucker-H. 50—51. Len 30—38. Foresta 26—28. Cegielski 65—75. Azot ex 22. Machlejd 25. Wimmer 76—80. Jaworzno 580—600. Chybi 175—180. Olkusz 62—64. Gazy 575—600, Gazociągi 23½—25.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez cały dzień gwałtowna haussa, z wyjątkiem niemieckich marek. dolary od wczoraj podrożały o 7000. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary amer. 69000—69200; 1-ki 2-ki 68500—68600; dolary kanad. 67000 do 67200; 1-ki 2-ki 66500—66600: marki niemieckie 100 tys. 0.86—0.88; 50 tys. 0.86 do 0.88; 10 tys. 0.88—0.90; 1 tys. star. em. 2.30—2.50; 1 tys. now. em. 0.88 do 0.90; setki drobne 2.00—2.10; leje 335 do 350; drobne 320—325: korony czeskie 1950—2000: drobne 1900—1920: austr. tys. star. em. 3300—3500: austr. tys. now. em. 2300—2500: za 1000 10000 do 12000: setki austr. star em. za tysiąc 8 do 10000: setki austr. now. em. 9—10000 drobne 50 20—10: austr. stempl. 0.82 do 0.83: austr. przekazy 0.93—0.96 franki franc. 4300—4400. funty szterl. 310 do 320000: franki szwajcarsk. 11000—12000, ruble 5 setki 7.20 7.50; setki zwykłe 7.40—7.60; ruble „Kącik“ 20—22: drobne 0.50—0.80: dumskie tys. 22—25: dumskie 250 15—16: karbowańce 0.80 do 0.85; hrywny 0.90—0.95.

Złoto: 20 kor. 280 290000. 20 frank. 230—235000. 20 mark. 300—320000. 10 rubl. 400 410000. dolary 64000 do 65000. — **Srebro:** korony austr. 4700 do 4750, 5 kor. 24200—24600. floreny 12100 do 12300. ruble 18500—19000. kopiejki 72 75, leje 4600—4700.

Kronika.

—o—

BIURA REDAKCJI „Gazety Porannej“ zostały przeniesione na ul. Senatorska l. 6. gdzie należy zwracać się ze wszelkiemi sprawami redakcyjnemi.

—

Naczelny Dyrektor Spółki Akcyjnej Wydawniczej p. Karol Grodki. któremu towarzyszy nacz. redaktor „Gazety Porannej“. Stanisław Zachariasiewicz. wyjechał w sprawach wydawniczych do Krakowa, Katowic, Poznania i Warszawy.

(p.) **Uśmiech świętego Medarda.** Ten święty ma jak wiadomo cudowną władzę nad zjawiskami meteorologicznemi. Jeśli w dniu sobie poświęconym, to jest 8 czerwca, otworzy upusty niebieskie, to deszcz chlapie z zapłakanego nieba na biedną ziemię przez 40 dni bez przerwy. jeśli przyjdzie w uśmiechu słonecznym, to niezawodna wróżba ładnego, pogodnego lata. W tym roku słota, która od pierwszych dni czerwca aż do 7 utrzymywała się z dziwną wytrwałością napełniła ludzi obawą. że i wróżba Medardowa fatalnie wypadnie. Na szczęście święty Medard wstał wczoraj uśmiechnięty a pogoda trwająca przez dzień cały napełnia otuchą rolników, letników i wszystkich spragnionych słońca i ciepła dni letnich.

Oddział paszportowy niemieckiego konsulatu w Krakowie zwraca uwagę interesowanych. że wobec znacznego napływu podróżnych do Niemiec w miesiącach letnich załatwianie wiz nie może odbywać się tak szybko, jak dotychczas. W interesie wyjeżdżających do Niemiec leży. aby podania o wizy składali jak najszybciej.

Zamiast wieńca na trumnę śp. wiceprezydenta Winiarza urzędnicy i funkcjonarjusze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie złożyli 505.000 Mkp. na fundusz wdów i sierót po obrońcach Lwowa.

Do Obrońców Lwowa w sprawie wyjazdu na wieś. Związek Obrońców Lwowa organizuje dla Obrońców Lwowa względnie ich dzieci i ich rodzin, nie mogących na własny koszt wyjechać na letni wypoczynek. wyjazdy bezpłatne. Ci najmłodsi Obrońcy Lwowa i Obrończynie, którzy osobiście chcieliby wyjechać. względnie ci Obrońcy, którzy chcieliby wysłać swe dzieci czy rodzeństwo zechcą się w najkrótszym czasie zgłaszać w godzinach urzędowych **w Związku Obrońców Lwowa ul. Ormiańska l. 2/III p.** albo **w sekretarjacie** Sekcji Opieki. Głęboka 6/I w poniedziałki. czwartki i soboty między 4—5 popoł. gdzie otrzymają odpowiednie informacje i formularze zgłoszeń do wypełnienia. Ze względu na krótkość czasu, należy zgłaszać się w dniach najbliższych.

Tydzień T. O. M. dobiega końca. Odroczona „zabawa“ na placu Targów Wschodnich (pawilon Banku kredytow. ziem.) odbędzie się w niedzielę 10 czerwca b. r. o 4 pop. z muzyką wojskową, tańcami i loterja fantowa. Panie i panów uprasza się o odbiór woreczków zbiórkowych w piątek i sobotę. w biurze T. O. M. ul. Koralnicka 6, od 9—1 i od 4—6, a w niedzielę cały dzień w Sądzie apelacyjnym ul. Batorego 1.

Uroczyste poświęcenie ziemi pod boisko sportowe dla dziatwy i młodzieży szkolnej oraz poświęcenie Krzyża pamiątkowego ku czci ś. p. posła dra Aleksandra hr. Skarbka, odbędzie się w niedzielę dnia 10 czerwca o godz. 9 rano. Miejsce zborne dla uczestników przed kościołem św. Antoniego. skąd po mszy św. wyruszy gremialny pochód na miejsce poświęcenia. Uroczystego tego aktu dokona ks. dr. inf. Józef Zajchowski.

(—) **Podpalił rodzonego brata.** Onegdajszej nocy zakradł się 43-letni Dmytro Palisa w Dobrzanach pow. gródecki do zagrody swego brata Iwana i podłożył żarzące się węgle, zawinięte w szmatę, pod strzechę jego stodoły. Ponieważ jednak wczas zauważono ogień sąsiedzi udaremnili wzniecenie pożaru. Palisę, który zbrodni dopuścił się z nienawiści do brata, aresztowano i odstawiono do sądu w Gródku Jagiellońskim.

(—) **Dwa pożary w Bilce Szlacheckiej.** W nocy na 3 czerwca b. r. wybuchły w Bilce Szlacheckiej dwa pożary. Pierwszy o godzinie 11 w nocy powstał od pioruna, który uderzył w stajnię Jana Wolańskiego. Od ognia tego spłonęły kompletnie dwa gospodarstwa Szkoda wynosi 28 milj. mkp. — Drugi pożar wybuchł o godz. 1 w nocy, którego pastwą padły gospodarstwa Kuźmy Hołowatego i Seńka Szperyły. — Szkodę tę szacują na 12 milj. mkp.

—) **Samobójstwo w pociągu.** Marja Zimmer, 32-letnia żona kolejarza, jadąc pociągiem z Krakowa tuż przed Lwowem napiła się wczoraj w zamierze samobójczym lisolu. Desperatkę, po przepłukaniu żołądka, Pogotowie ratunkowe odstawiło do szpitala powszechnego. Powodem zamachu niesnaski rodzinne.

(—) **Poparzenie dziecka.** Dwuletnia Ola Weisner, pozostawiona w mieszkaniu, przy ul. Ogórkowej 15, bez opieki, wylała na siebie wrzątek i odniosła ciężkie poparzenie na całem ciele. Nieszczęśliwe dziecko opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Zranienie w szkole.** Władysław Mikulski. 22-letni uczeń szkoły przemysłowej w czasie praktycznych ćwiczeń na oddziele budowlanym skaleczył sobie jakiemś ostrem narzędziem dotkliwie rękę.

(—) **Niechlujny rzeźnik.** Posterunkowy pol. państw. sprowadził wczoraj do V Komisarjatu Kazimierza Pawłowa. czeladnika rzeźnika Juljana Podłowskiego (Łyczakowska 159) za przykrycie rozwożonego mięsa brudną i podartą płachtą.

—

Dr. D. WALACH

ord. w sezonie letnim jak dawniej w Maryenbadzie Willa Hahn. 9699

—o—

Pięcioklasowe gimnazjum wyższe z prawem publiczności Cyprjany Bruckówny, Sakramentek 32, przyjmuje wpisy do klas: IV, V. i VI. codziennie. Egzamina wstępne odbędą się w dniu 24. i 25. b. m. 3777

—o—

Bank Rolniczy S. A. we Lwowie zawiadamia, że w myśl uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy z 30. maja br. wypłacać będzie począwszy od 1. lipca br. od akcji własnych I., II. i III. emisji tytułem dywidendy i superdywidendy za rok 1922 50%, t. j. kwotę Mkp. 500.— od akcji. 970

—o—

Zakład wychowawczo-naukowy (z prawem publiczności) Dr. Adeli Karpówny we Lwowie. Krasickich 18 A. Egzamina wstępne do wszystkich klas gimn. żeńskiego: I.—VI. typu humanistycznego i neohumanistycznego (bez łaciny). VII.—VIII. typu realnego. do klas męskich I.—III. gimn. typu human., do koedukacyjnej szkoły powszechnej, odbędą się w dniach 20. i 21. czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja codziennie od 12—1. 3647—10

—o—

BANK DYSKONTOWY we Lwowie przeniósł biura swoje do gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy **ul. Legionów l. 3 I. p.** 9691-3

Echa tragicznego wypadku w Mszanie.

Zebrani na konferencji rodzic. dnia 5 czerwca 1923 w szkole im. św. Józefa rodzice uczniów tego zakładu oświadczają: Tragiczny wypadek utonięcia dwóch chłopców. który wydarzył się podczas wycieczki uczniów 3 i 4 kl. tego zakładu do Mszany, wstrząsnął nami wszystkimi głęboko i wywołał w nas najżywsze współczucie dla dotkniętych tym strasznym wypadkiem rodziców. Niemniej jednak uważamy za obowiązek sumienia i sprawiedliwości zaznaczyć, że winy lub odpowiedzialności za ten wypadek nie może ponosić kierownictwo zakładu, gdyż jak stwierdziliśmy, opieka i dozór nad dziećmi przez cały czas wycieczki były bez zarzutu i zrobiły wszystko, co było w ich mocy. A jeśli pomimo tego stało się nieszczęście, przypisać się je musi wyłącznie i jedynie tylko nie dającemu się przewidzieć ani uniknąć fatalnemu przypadkowi. jaki na każdym kroku może spotkać człowieka. Z tych powodów stwierdzamy, że bolesny ten wypadek nie wzruszył ani nie zmienił naszego dotychczasowego zaufania i naszej szczerej wdzięczności dla Wielebnego kierownika zakładu. który ofiarnie i z całem poświęceniem czuwa i dba o nasze powierzone mu dzieci. 10541

Za zebranych rodziców:

Pisarscy. Wojciechowscy Bartoszewscy. Klimowiczowie. Puchalscy. Pollowie. Świsierscy. Wychowscy.

Z teatrów.

—o—

Teatr Wielki:

Sobota 9. czerwca o godz. 2.30 pop.: „Orlę“ sztuka w 6 aktach Rostanda (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży).

Sobota 9. czerwca o godz. 7.30: „Tosca“ opera w 3 aktach Pucciniego (gościnny występ Didura).

Teatr Mały:

Sobota 9. czerwca o godz. 7.30: „Świderek“ kom. w 3 akt. Nicodemiego.

Teatr Nowości:

Sobota 9. czerwca o godz. 7.30: „Bajadera“ operetka w 3 akt. Kalmana.

—

Gościnne występy Didura. Pierwszy występ Didura odbędzie się dziś, tj. w sobotę w „Tosce“ w roli Scarpia, którą tą rolą Didur poprostu fascynuje. Resztę biletów sprzedają jeszcze dzisiaj kasy teatralne.

Rena Pfiffer i Adam Didur w „Żydówce“. Poniedziałkowe przedstawienie „Żydówki“ będzie rzadkim wypadkiem i pewnego rodzaju sensacją artystyczną. Rachelę śpiewać będzie znakomita odtwórczyni tej partji primadonna opery wiedeńskiej Rena Pfiffer-Lax, kardynała Adam Didur, Eleazara p. Mann. — „Żydówka“ na naszej scenie ma bardzo dobrą tradycję a występ tych dwóch znakomitych gości uświetni tembardziej tę operę, która zawsze we Lwowie cieszy się dużem powodzeniem.

—o—

Samobójstwo kasjera sądowego.

POWIESIŁ SIĘ, GDYŻ MU BRAKŁO PIENIĘDZY W KASIE.

(—) Wczoraj wieczorem przybył do mieszkania Anastazji Klimowiczowej na Lewandówce przy ul. Piastów w stanie podpitym Edward Albert, st. oficjał sądowy i korzystając z jej nieobecności, udał się na strych i tam się powiesił.

Przyczyna samobójstwa miał być niedobór w kasie Sekcji III, w której denat był kasjerem. Denat liczył lat 54, mieszkał przy ul. Leona Sapiehy 59 i był znanym alkoholikiem.

Oszustwo na czarnej giełdzie.

(—) Przed kilku dniami zmienił we Lwowie pewien wieśniak na czarnej giełdzie 1.000 dolarów amerykańskich, za które otrzymał 50 miljonów mkp. w banknotach 50-tysięcznych.

Chcąc wczoraj za nabyte pieniądze kupić nieco drzewa na budowę udał się do jednej z firm drzewnych za rogatką łyczakowską.

Tymczasem tamtejszy kupiec poznał, że wręczone mu banknoty przez owego wieśniaka są fałszywe. Wobec tego policja skonfiskowała posiadaczowi wszystkie falsyfikaty a za czarnogiełdziarzami, który mu je wepchnęli, zarządziła poszukiwanie.

KRONIKA SPORTOWA.

Wycieczki i zawody lwowskiej „Pogoni".

Sekcja Turystyczna L. K. S. Pogoń rozpoczęła swą działalność dnia 31. maja wycieczką nocną w Bieszczady. Towarzystwo z 22 osób, w tem 8 Pań, zwiedziło Paraszkę (1271 m.) i Korczankę. Pogoda dopisała, darząc uczestników wycieczki nastrojowymi widokiem gór przy świetle księżyca, wschodzie słońca i zachodzie.

Dnia 10. bm. urządza Sekcja Turystyczna wycieczkę na Magórę (1365 m.). Wyjazd ze Lwowa do Tuchli nastąpi o godzinie 4.55 (16.55) dnia 9 bm.

Zawody lekko-atletyczne juniorów i seniorów, a mianowicie: 1) bieg 110 m. z płotkami; 2) skok o tyczce; 3) bieg rozstawny 4×100 m. dla panów urządza L. K. S. Pogoń w sobotę dnia 23. maja br., zaś w niedzielę 24 maja br. bieg na 3000 m. i bieg rozstawny 4×100 dla pań, te otwarte dla wszystkich.

Zawody rozpoczynają się każdego dnia o godz. 3. Wpisowe do każdego punktu 2.000 mk. Trzej pierwsi w każdym punkcie otrzymują żetony, zwycięzka drużyna dyplom honorowy prócz tego każdy, kto w biegu na 3000 m. osiągnie czas lepszy niż 9 min. 25 sek., otrzyma nagrodę honorową. Zgłoszenia przyjmuje się także na starcie.

*

Polonia—Przemyśl i Lechia—Lwów. W niedzielę o godz. 5 popoł. na boisku LKS. Pogoń odbędą się zawody w piłce nożnej między Polonią—Przemyśl a Lechią— Lwów o mistrzostwo Klasy A. — Match ten zapowiada się bardzo interesująco.

OGŁOSZENIA.

Małżeństwa

OSOBA INTEL. lat 43, sympatyczna, dobrze się prezentująca, biedna, posiadająca skromną wyprawę, dobra, oszczędna gospodyni, wyszłaby za mąż za człowieka intel. na dobrem stanowisku 50—70 lat. Zgł. Adm. „Przeznaczenie". 3755-2

Posady i praca

MATURZYSTA ze znajomością nauk handlowych wstąpi na praktykę do poważnej firmy handlowej. Zaofiarowania do administr. „Praktykant". 3748

APTEKA na prowincji poszukuje asystenta farm. lub młodszego magistra. Zgłoszenia do Administracji pod A. S. 3754-3

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ Lwów, plac Akademicki 3 poleca kilka francuzek, wszelkie siły nauczycielskie, oficjalistów gospodarczych, służbę każdej kategorji. 3772-3

PALACZ CEGIEŁ i dachówek poszukuje posady w kurpusie okręgowym. Franciszek Piwowar ad Tarnopol Zagrobela. 9707

BARDZO ZDOLNA biuralistka z siedmioletnią praktyką biurową, ukończonym kursem buchalteryjnym i egzaminem w Akademji handlowej poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Biegła maszynistka" do Administracji „Gazety Porannej". 3802-2

POSZUKUJEMY PRAKTYKANTA. Oferty do Hurtowni maszyn, Trzeciego Maja 16. 3804

OD NATYCHMIAST obejmie nauczycielka żydówka posadę na stałe lub wakacje, chętnie jako wychowawczyni, towarzyszka lub inną odpowiednią. Zgłoszenia „Tylko za utrzymanie". Administr. „Porannej" 3805-4

Kupno, sprzedaż, zamiana

SURDUT FRAKOWY NOWY z przedwojennej materji na grubym jedwabiu i kamizelka frakowa jedwabna do sprzedania. Wiadomość Krasickich 20 II. piętro przy schodach. 3—4. 3473-3

FORTEPIAN firmy Heitzman czarny Piekarska 15 I. p. od 4—8. 3775-2

SIANO NA ZOFJÓWCE. Pierwszy pokos na 4 morgach. Około wagona doskonałego siana z koniczyną na sprzedaż. Św. Zofji 92, tel. 960, godz. 2—3. 3796

SYPIALNIA elegancka jest do sprzedania. Plac Dąbrowskiego l. 6, parter prawy. 3795-3

ZAMIENIE jasną sypialnię w Krakowie na taką we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej" pod „Jasna sypialnia". 3803

WSPANIAŁA REALNOŚĆ dwupiętrowa, w pobliżu śródmieścia wszelki komfort, wolne mieszkanie z trzech pokoji, łazienek i kuchni, do sprzedania za 280.000 franków francuskich. — Pośrednicy wykluczeni. — Zgłoszenia pod „Wspaniała okazja" do Administracji. 3779

DO NABYCIA znakomita kopja Rafaela „Donna Velata" z galerji Pitti we Florencji. Tylko dla amatorów. Oglądać można od godz 12—2 w Księgarni Wydawniczej H. Altenberga, Pańska 16 3767-2

PRAWDZIWY PERSKI dywan tanio sprzedam. Jachowicza 15. III p. na lewo. 9698-2

KUPIĘ REALNOŚĆ, nadającą się na magazyny najlepiej w pobliżu dworca. Zgłoszenia w Administracji „Gazety Porannej" pod „Kupiec" R. F. 8 do 15 b. m. 3780

Mieszkania, lokale, sklepy

ODSTĄPIĘ POKÓJ i kuchnię w śródmieściu temu, kto pomoże maturzystce osiągnąć posadę nauczycielską w miasteczku niedaleko Lwowa ze stacją kolejową lopo i zapewni tam odpowiednie pomieszczenie. Zgłoszenia „Administracja 25". 3800

WYNAJMĘ 4 pokoje, kuchnia, ogród, okolica parku Kilińskiego od września katolikowi. Zgłoszenia bez pośredników pod „Zamożny" do Administracji 3806-2

PODLEŚNIÓW NAD PRUTEM. Dwa pokoje z kuchnią na lato do wynajęcia. Wiadomość: Portjer, Politechnika. 3784-2

Rozmaite

TRANSAKCJE w realnościach, parcelach, majątkach ziemskich, przeprowadza biuro Ajdukiewicza, Lwów, Listopada 7. 3630-3

MŁYŃSKIE kompletne urządzenia, dostrcza natychmiast ze składu **Riesel, Schieber i Friedländer**, Lwów, Brajerowska 11A. 3702-9

SPÓLNIKA do księgarni poszukuję. Zgłoszenia pod „Kapitał" do Administracji. 3782-3

Kapelusze wszelkiego rodzaju przerabia mednie tanio **Topelnicka** Kopernika 1. 3792-1

KUŚNIERZ przerabia i robi nowe wszelkie futra tylko po domach. ul. Podzamcze l. 9. Pożakowski. 3796

KOŁA ZĘBATE, wały części pługów motorowych siedem tonn. Cena przystępna. Brody Dworzec Demobil, Brzozowski. 3794-3

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter.
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 95 4

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opony, dętki, dzwonki i t. p., footbale, dętki i pompki footbalowe poleca najtaniej **A. Friedfeld**, Lwów, Jagiellońska 9. Wysyłka na prowincję odwrotnie. 9611-15

Lekarz chorób wenerycznch i skórnych
Dr. A. NADEL
powrócił i ordynuje pl. Halicki 7 od 12—5. 3642-1

INŻYNIER
przyjmie posadę lub reprezentację, ma za sobą 20 lat zawodowej praktyki w większych fabrykach w Rosji i kraju, jako kierownik, organizator i administrator w przemyśle metalowym i drzewnym. Dokładna znajomość lokomotyw, wagonów, kolejnictwa i konstrukcji żelaznych. — Oferty pod: „W. P. H. 1340" do Biura Ogłoszeń, Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska Nr. 124. 9665-2

FABRYKA ŁAŃCUCHÓW „OGNIWO"
Bracia ROGOWICCY
Lublin, Namiestnikowska 27,
wyrabia łańcuchy spajane i patentowe na konie i krowy; naszelniki wozowe, studzienne itp.
Ceny konkurencyjne. 9674-2

Zastępstwo i fabryczne biuro sprzedaży wapna z wap. J. Wolgner w Komarówce, Lwów, Zamarstynowska 11, dostarcza wagonowo pod gwarancjami wapno znane ze swej jakości.
Dostawa natychmiastowa.
Ceny fabryczne.
Ze składu detalicznie wapno gaszone i palone. 3768-3

Wapno w bryłach
z gwarancją 1—2% kamienia
gips murarski
i gips modelowy
z Glinnej-Nawarji
znany z dobroci — sprzedaje
z własnych przedsiębiorstw
po cenach umiarkowanych firma
„PLUTO" Lwów, Sykstuska 43 a.
Dostawa natychmiastowa!
9684-4

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych
VICHY
oryginalne produkty i wody.
Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę i W. M. Gdańsk 9688-?
J. SAIDENDORFF i S-ka
Warszawa, Krucza 6. — Tel 230-13

5 słów!
OMEGA ZEGARKI GUTTERMAN SYKSTUSKA 14.
3783-7



Świeczniki salonowe
z jedwabnemi abażurami od Mp. 100 tys., Ampułki od Mp. 35 tys., Lampy do biurka od 35 tys., Lampki do szafek nocnych od 35 tys. Lampy do jadalni od Mp. 50 tys. poleca jak długo zapas starczy
OSKAR FASSLER
Lwów, plac Marjacki l. 4 i Sykstuska 29. 9646-3

ENDLOWANIE (spajanie)
wstawek i korunek oraz dziergane ząbki
do wszelkiej bielizny — wykonuje
według systemu zagranicznego
Zakład haftów
(młodego) **MÜLLERA**
Lwów, Rynek 19, I. p. 3797

Konkurs.

Prywatne Polskie gimnazjum w Przemyślanach rozpisuje konkurs na posadę

polonisty, filologa, germanisty, matematyki, przyrodnika, historyka, języka francuskiego, ruskiego, rysunków, gimnastyki z egzaminem państwowym, śpiewu, robót ręcznych, muzyki.

Pierwszeństwo mają siły ukwalifikowane.

Warunki wedle umowy, mieszkanie zapewnione.

Podania udokumentowane z życiorysem wnosić do Dyrekcji gimnazjum w Przemyślanach. 9702-5

W drodze parcelacji!

17 km. droga kołowa od Lwowa 50 mg. roli, 50 mg. łąk, 6 klm. od stacji kolejowej, bez budynków, spichlerz do rozbiórki. **Cena za morg 6—7 miljonów Mkp.**

Szczegółowe informacje udziela 9624

BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie ul. Kopernika l. 4.

Rowery, footbale, części do maszyn do szycia, żarówki elektryczne, okulary, cwikiery, maszyny do szycia i t. p. poleca

J. SKOROCHÓD

Tarnopol, plac Sobieskiego 22. 441-

KRYNICA „PENSJONAT MARJA“ pełny komfort

Wodociąg, elektryka, pościel poleca pokoje jasne, słoneczne z werandami, balkonami. Cena taryfowa. Zgłoszenia do Zarządu. 3718-3

„TEPEHA“

Biuro techn.-przem.-handl. S-ka z ogr. odp.

LWÓW, ul. Nowy Świat 8, poleca wszelkie artykuły techniczne, blachę żelazną i cynkową, manometry f-my Hübner i Mayer i t. d. 3558 2



Udoskonalone maszyny do wyrobu

Dachówki cementowej, Pustaków betonowych,

Cembrowiny studziennej, rur, słupów i inn.

poleca Fabryka Maszyn **Rzewuski i S-ka**

Warszawa, Ordynacka 7. — Tel. 28-95.

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. 9074-03

Przedstawicielstwo we Lwowie: **Biuro Techn. Handl. D. KACINEL,** Lwów, ul. Gródecka 39.

Wielka Instytucja Bankowa we Lwowie

poszukuje

RUTYNOWANYCH MASZYNISTEK

(Polek - Katoliczek)

piszących bardzo biegle na maszynach „Underwood“ ze stenografią polską.

Posady do objęcia natychmiast.

Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorzędne siły“ do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy

Alojzego Jacob'ego we Lwowie

3789 **ul. Zimorowicza 14.**

100.000 kg.

gotowych STALOWYCH WAŁÓW

Transmisyjnych wszystkich wymiarów oraz wszelkie gatunki stali, blach, drutów i narzędzi Böhiera poleca Największy Skład Fabryczny ADOLF WIETCHY we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 20—24. Sklep: Kopernika 11. 8869-4

„KONFETTI“

w woreczkach po 10, 20 i 70 gr. lub bez opakowania dostarcza LEISER BLAU, Stryj. 9693-2

WPISY na kurs stenografji polskiej i w obcych językach, pisania na maszynie, kaligrafji przyjmuje się od 10 do 1 i od 5 do 8 godz. Równocześnie na obce języki, tj. dla początkujących i uzupełniających i korespondencja handlowa podług łatwej i praktycznej metody. Dyr. P. Rutkowski, Zyblikiewicza 41. 9695-3

Nakrycia stołowe

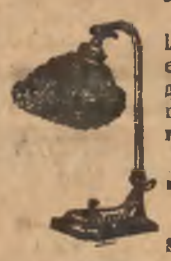
z prawdziwego srebra chińskiego srebra

3143 **alpaki** (biały metal)

sprzedaje najtaniej

H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

Wielki wybór stosownych podarków ślubnych



jak elektryczne świeczniki, lampy stołowe na szafki nocne z abażurkami, żelaka, garnuszki, kuchenki i zapalniczki elektryczne poleca po najtańszych cenach firma



Jakób KAHANE i S-ka

Lwów, Kopernika 2. 9701-5

Skład wszelkich przyborów elektrycznych

Przewrót w dziedzinie fabrykacji obręczy!

Obręcze WIG

do samochodów, rowerów motorowych i zwykłych.

Wypadek wykluczony! Bez powietrza! Tylko guma!

Ostateczne rozwiązanie problemu: absolutna pewność w połączeniu z najwyższą elastycznością i trwałością. Dla rowerów motorowych i innych wozów, przy których chodzi o podróż bez wypadku, jedyne możliwe obręcze.

Na Targu w Królewcu sprzedaliśmy w roku bieżącym obręczy WIG za 450 miljonów marek niemieckich. — Zastępstwo na dzielnice: Wielkopolska i Małopolska odda się tylko poważnym, dobrze sytuowanym firmom. Interesenci zechcą się zgłosić pod adresem: 9691-2

Firma G. KURZ Sensburg O/Pr.

Woreczki papierowe, Sygnaturki apteczne, Kapsółki, Druki kupieckie

3791 wykonuje

Małopolska Wytwórnia torebek i wyrobów papierowych

dawniej

Z. A. Gieszkowski

Lwów, Zyblikiewicza 2. — Tel. 690.

Szyny kolejowe używane, wązkotorowe używane, **Wózki kolebkowe** w każdej ilości **zakupię.** 3700

Szczegółowe **tylko** pisemne oferty pod

E. ROSENFELD, Lwów, Wolność 15.

Na podstawie pozwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu z 17. maja 1923 ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 123 z 4 czerwca 1923

Zarząd Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów

przystępuje do powiększenia kapitału akcyjnego o dalszych Mp. dwa miljardy czyli do łącznej wysokości Mp. 2,500,000.000.— przez wypuszczenie drogą V. emisji 3,000.000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości Mk. 500 każda, na warunkach następujących;

1) Właścicielom akcji poprzednich emisji (I—IV) przysługuje prawo nabycia w stosunku trzech nowych akcji na jedną poprzednich emisji po cenie Mp. 2.000.— za sztukę, z których marek 500 przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś na pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy.

2) Pod względem udziałów w zyskach i praw przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami poprzednich emisji z prawem do dywidendy od dnia 1 stycznia 1923.

3) Akcjonarjusze, pragnący skorzystać z przysługującego im prawa nabycia nowych akcji, winni najpóźniej do dnia 7 lipca 1923 włącznie — **pod rygorem utraty tego prawa przedstawić** swoje akcje do przestemplowania i wpłacić pełną należytość w miejscach subskrypcji.

4) Akcje nierozebrane przez dawnych akcjonarjuszów będą przydzielone według uznania Zarządu po cenie nie niższej od ceny emisyjnej.

Wpłaty na V emisję przyjmują:

Polski Bank Przemysłowy, Ziemski Bank Kredytowy, **Bank Dyskontowy Warszawski**, oraz wszyststkie ich Oddziały i Filje. 9704

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.